

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

28 października

1949 r.

Rok V

Nr 291

(1567)



NIE ZMIANY MINISTRÓW lecz zmiany polityki domaga się lud francuski

PARYŻ, 27. 10. — W środę wieczorem, w Welodromie Zimowym — największej sali Paryża — odbył się z udziałem dziesiątków tysięcy ludzi, wielki wiec pod hasłem utworzenia rządu jedności demokratycznej.

Jako pierwszy zabrał głos Jacques Duclos. Stwierdził on m. in., że geneza obecnego kryzysu gabinetowego jest nacisk mas ludowych, dążących do utworzenia rządu jedności demokratycznej.

Owacyjnie witany zabrał głos sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez. Przypomniał on, że już dnia 6 października przywódca Francuskiej Partii Komunistycznej przedstawił prezydentowi republiki program rządu jedności demokratycznej, mogący uratować sytuację, zadośćuczynić uprawnionym żądaniom mas pracujących, ochronić swobody demokratyczne i ocalić pokój. Nie można — powiedział Thorez — odbudować Francji bez klasy robotniczej i jej partii.

Naród francuski domaga się nie zmiany ekipy ministerialnej, lecz zmiany polityki. Naród francuski pragnie rządu, który wypowie plan

Marshalla i Pakt Atlantyk, który zachowa wierność dla przyjaźni francusko-radzieckiej. Naród francuski pragnie rządu, który weźmie udział w pakcie pokoju pięciu wielkich mocarstw: Francji, ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Chin Ludowych.

Thorez dowiódł następnie, że utworzenie rządu jedności demokratycznej jest w obecnych warunkach całkowicie możliwe. Zaznaczył on, że nawet w łonie obecnego Zgromadzenia Narodowe jest wielu deputowanych wśród socjalistów i MRP, co raz to bardziej niechętnych polityce, symbolizowanej przez agenta finansjery międzynarodowej Rene Meyera. W masach realizuje się w coraz szerszym zakresie jedność między komunistami a katolikami i socjalistami.

Thorez stwierdził, że partia komunistyczna nie obawia się nowego głosowania, przeciwstawia się natomiast kategorycznie projektowanej

przez reakcję zmianie ordynacji wyborczej, która dąży do sfalszowania woli ludu.

Po przemówieniu Thoreza zebrani przyjęli jednomyślnie rezolucję, w której między innymi powiedziane jest:

„Zebrani potępiają postawę ludzi, których główną troską jest przygotowanie ordynacji wyborczej, mającej sfalszować wynik głosowania powszechnego, ażeby pozbawić klasę robotniczą i jej partię — partię komunistyczną — przedstawicielstwa, odpowiadającego jej wpływowi.

Lud Paryża i przedmieść paryskich, ufny w swą siłę, wzmoże akcję, ażeby narzucić rząd jedności demokratycznej, który zrealizuje politykę zgodną z interesami kraju i pokoju światowego.

Bidault przed parlamentem

PARYŻ, 27. 10. — W czwartek po południu kandydat na premiera Georges Bidault stanął przed Zgromadzeniem Narodowym, by domagać się upoważnienia do utworzenia rządu (tzw. inwestytury).

Aragon i Carrel uniewinnieni Proces, który stał się kłęską Mocha

PARYŻ, 27. 10. — W głośnym procesie przeciwko wybitnemu pisarzowi francuskiemu Aragonowi i zastępcy redaktora naczelnego „Humanité” Carrelowi — zapadł wyrok uniewinniający.

Paryski korespondent „Prawdy”, komentując treść wyroku stwierdza, iż kłamliwość oskarżenia była tak oczywista, a oburzenie ludu francuskiego tak ogromne, że sąd nie odważył się wydać wyroku skazującego.

Uniewinniając oskarżonych od zarzutu rozpowszechniania na łamach „Humanité” „fałszywych wiadomości” — sąd przyznał tym samym prawdziwość zamieszczonej w swoim czasie na łamach tegoż dziennika oraz „Ce Soir” wiadomości, iż w czasie manifestacji na Polach Elizejskich w Paryżu w dniu 11 listopada 1948 r. policja strzelała do koczujących w szeregach manifestantów — weteranów pierwszej i drugiej wojny światowej. Odpadł tym samym również zarzut „obrazy” ministra spraw wewnętrznych Mocha. Z tego to powodu

Strajk 50 tysięcy belgijskich włóknarzy zatrudnionych we Francji

BRUKSELA, 27. 10. — Od przeszło 4 tygodni trwa strajk 50 tysięcy belgijskich robotników, zatrudnionych w przygranicznych francuskich przedsiębiorstwach włókienniczych. Strajkujący domagają się podwyżki płac, których wartość w związku z dewaluacją walut, ulega poważnej obniżce.

Władze belgijskie odkładają sprawę wszczęcia rozmów z przedstawicielami przemysłowców francuskich do chwili ukonstytuowania się rządu we Francji.

W godzinach wieczornych Bidault wygłosił krótkie expose, prosząc zgromadzenie o „inwestyturę”. Następnie rozpoczęła się dyskusja, która trwała do późnych godzin nocnych.

Wiem rozkazu doszło do krwawej masakry weteranów i inwalidów wojennych.

GORZKA PRAWDA dla „US News and World Report”

WASZYNGTON, 27. 10. — Organ amerykańskiego kapitału, „US News and World Report” stwierdza w ostatnim numerze, że „prawie wszystkie kraje Europy zachodniej spoglądają na wschód, pragnąc ocalić swe zapasy dolarowe”.

Zgodnie z opinią wspomnianego tygodnika, gdyby polityczne względy nie stały na przeszkodzie, to dewa-

Pierwsza fabryka penicyliny w Czechosłowacji

PRAGA, 27. 10. — W środę 26 bm. oddana została do użytku publicznego pierwsza w Czechosłowacji fabryka penicyliny w Rostokach koło Prahy. W uroczystości otwarcia fabryki wzięli udział członkowie rządu z premierem Zapotockym na czele, przedstawiciele Zgromadzenia Narodowego oraz instytucji naukowych.

Premier Zapotocky i minister zdrowia J. Plojhar wygłosili przy tej okazji przemówienia, podkreślając doniosłe znaczenie produkcji penicyliny dla rozwoju lecznictwa w Czechosłowacji.

Niech sobie sami radzą — mówi Tom Connally

WASZYNGTON, 27. 10. — Senator Tom Connally, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych wyraził opinię, że w przyszłym roku Kongres będzie musiał obciążyć plan „pomocy” dla Europy Zachodniej o co najmniej miliard dolarów.

Europa — powiedział senator Connally — powinna sama troszczyć się o swój los. Nie możemy ponosić bez końca tak wielkiego ciężaru pomocy finansowej.

30 więźniów postradało zmysły 5 poniosło śmierć, 100 ciężko rannych

MOSKWA, 27. 10. (PAP). — Agencja TASS donosi z Aten: Na mocy rozporządzenia greckiego rządu monarchistycznego obóz koncentracyjny dla więźniów politycznych na wyspie Makronisos ma być „zreorganizowany” na „szkołę wychowania obywatelskiego”.

„Wychowanie obywatelskie” rozpoczęło się w dniu 14 bm. od „przemówienia inauguracyjnego” naczelnika obozu koncentracyjnego, oślawionego kata Vasilopulosa, który oświadczył zgromadzonym na apelu 600 więźniom politycznym, że „przypomni im, że są grekami”.

Po tym „przemówieniu wychowawczym” natychmiast rozpoczęło się katowanie więźniów, które trwało bez przerwy od 10 min. 30 rano do 8,30 wieczorem.

luacja oraz wynikająca z niej konieczność zmniejszania dolarowych zakupów, dodałaby jeszcze rozmachu handlowi między Wschodem a Zachodem.

„W związku ze zmniejszaniem się zakupów w Ameryce Północnej — stwierdza wspomniane pismo — Europa zachodnia myśli coraz intensywniej o radzieckim zbożu, o polskim węglu i artykułach spożywczych, o czeskim cukrze i maszynach oraz o drzewie z Europy centralnej”.

4 miasta wyzwoliła dywizja zniszczyła chińska armia ludowa

PEKIN, 27. 10. — Agencja Nowych Chin donosi, że wojska ludowe wyzwoliły w dniu 24 października Swatow, drugie co do wielkości miasto w prowincji Kwantung.

Koło miejscowości Yuegong, 200 km na południowy zachód od Kantonu, wojska ludowe otoczyły i zniszczyły 4 dywizje kuomintangowskie. Miasta Sun—Wui, Toy—Szan, Hog—Szan i Hoping zostały wyzwolone.



KLEMENT GOTTWALD
Prezydent Republiki Czechosłowackiej.

WARSZAWA, 27. 10. — Z okazji przypadającego w dniu 28 bm. święta narodowego Republiki Czechosłowackiej Prezydent R. P. Bolesław Bierut wysłał następującą depeszę do prezydenta Klementa Gottwalda.

Jego Ekscelencja Pan Klement Gottwald

Prezydent Republiki Czechosłowackiej — Praga

Proszę przyjąć z okazji święta narodowego Republiki Czechosłowackiej najserdeczniejsze życzenia szczęścia osobistego, jak również pomyślności i dalszych osiągnięć dla bratnich narodów Republiki Czechosłowackiej w ich twórczej pracy nad umocnieniem solidarności krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, w ich walce o trwały pokój, w ich marszu na drodze ku socjalizmowi.

BOLESŁAW BIERUT.

cie ponad 100 jest ciężko rannych. Według ostatnich danych po dniu 14 października poddano ana logicznym torturom „dla celów wychowawczych” jeszcze około 1.200 osób.

Pomoc polityczna USA dla katów ateńskich

LAKE SUCCESS, 27. 10. — 26 bm. Komisja Polityczna ONZ kontynuowała dyskusję nad projektem rezolucji radzieckiej, domagającej interwencji ONZ w sprawie 8 skazańców greckich.

Rezolucje kompromisowe, osłabiające treść rezolucji radzieckiej — złożyły delegacje Paragwaju, Urugwaju, Boliwii oraz Ekwadoru.

Wskutek nacisku USA na delegatów innych państw — komisja polityczna większością 31 głosów prze-

ciwko 16 uznała się „za niekompetentną” do rozpatrywania wszystkich rezolucji z wyjątkiem rezolucji Ekwadoru, zalecającej przewodniczącemu sesji ONZ „nawiązania kontaktów” z greckim rządem monarchistycznym w sprawie egzekucji.

Koncert Chopinowski w Rio de Janeiro

RIO DE JANEIRO, 27. 10. (PAP). 23 bm. odbył się w teatrze miejskim w Rio de Janeiro wieczór chopinowski.

Sala teatru zgromadziła około 2 tysiące osób, korpus dyplomatyczny i przedstawiciele życia politycznego oraz kulturalnego.

Ze strony brazylijskiej przemawiał przedstawiciel prezydenta republiki minister Alamo Louzada, ze strony

polskiej pierwszy sekretarz poselstwa R. P. Dworak.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna w wykonaniu pianistki Dea Orcioli oraz baletu.

Polski charge d'affaires w Chinach

WARSZAWA, 27. 10. — Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych dr. Stanisław Leszczyński wystosował dnia 27 bm. depeszę do p. Czu-En-Lai, premiera i ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, w której zawiadamia go, że ob. Jan Pianowski mianowany został charge d'affaires przy Rządzie Centralnym Chińskiej Republiki Ludowej.

Amerykański sposób na austriackich demokratów

WIEDEŃ, 27. 10. — Jak donosi dziennik „Der Abend”, na rozkaz amerykańskich władz okupacyjnych, przeprowadza się w Austrii masowe aresztowania. Władze amerykańskie dostarczyły austriackiej policji spis osób, które winny być pozbawione wolności i oddane organom amerykańskim. Spis ten dotyczy kilkuset osób.

Renty dla oficerów Adolfa Hitlera

BERLIN, 27. 10. — Reakcyjna większość prowincjonalnego parlamentu Wirtembergii-Badenii zatwierdziła ustawę o przyznaniu rent wszystkim byłym oficerom hitlerowskim, którzy zwolnieni zostali w roku 1945. „Wspaniąłomyślność” ta kosztować będzie podatników Wirtembergii-Badenii 10 milionów marek zachodnich.

Na znak protestu komunistyczni deputowani opuścili salę parlamentarną jeszcze przed głosowaniem.

Za demonstracje antyreligijne kary do 5 lat więzienia

Rozprawa przed Sądem w Warszawie

WARSZAWA, 27. 10. — W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie toczyła się rozprawa przeciwko 3 studentom Akademii Nauk Politycznych: Henrykowi Rolskiemu, Stanisławowi Burhardtowi i Januszowi Pyrzewiczowi, oskarżonym o to, że w dniu 16 czerwca b. r. wyszli z uczestnikami procesji Bożego Ciała przez wywieszanie w oknach Domu Akademickiego na Pl. Narutowicza części bielizny, szmat oraz przez śpiewanie w czasie nabożeństwa nie stosownych piosenek.

Jak wykazał przewód sądowy, oskarżony Henryk Rolski należał w czasie okupacji do faszystowskiej organizacji NSZ i po wyzwoleniu kontynuował swoją działalność przeciwko Polsce Ludowej. Współpracował on pod pseudonimem „Mściwoj” z b. dowódcą okręgu śląskiego NSZ — Salskim, od którego pobierał wynagrodzenie pieniężne. Wstąpiwszy na uniwersytet, oskarżony Rolski zalał swą przeszłość polityczną, oraz

pobyt w więzieniu i pod pozorami dobrego organizatora i demokracji pracował w organizacjach akademickich. Akt oskarżenia zarzucał mu nadto, że agitował i wywierał nacisk

na innych kolegów, by demonstrowali przeciwko procesji.

Sąd stwierdził, że podobne wystąpienie należy uważać za szczególnie szkodliwe i niebezpieczne, gdyż po-

piera ono działalność sił wrogich Polsce Ludowej.

W wyniku rozprawy sąd apelacyjny skazał osk. Rolskiego na 5 lat więzienia, osk. Burhardta — na 3 lata więzienia i osk. Pyrzewicza — na 1 rok więzienia.

Słowa uznania i krytyki pod adresem Rad Narodowych województwa łódzkiego

Wczoraj odbyło się w Łodzi plenum Wojewódzkiej Rady Narodowej z udziałem delegata kancelarii Rady Państwa — ob. Jerzego Słuszkiewskiego.

Sprawozdanie z wykonania Państwowego Planu Inwestycyjnego przez woj. łódzkie odczytał wice-wojewoda Kuoner, podkreślając po ważne osiągnięcia Wydziału Budownictwa.

Opracowując plan pracy na IV kwartał, Prezydium WRN położyło większy nacisk na szkolenie radnych. Już w najbliższych tygodniach odbędzie się 18 konferencji szkoleniowych, na których przedstawiciele powiatowych i gminnych Rad Narodowych zapoznają się ze swymi obowiązkami. Szczególny nacisk położony jest na nawiązanie bliższego kontaktu Rad ze społeczeństwem i upolitycznienie Rad.

Przewodniczący Socha-Domagalski zwrócił uwagę na fakt, że ludność woj. łódzkiego bierze coraz czynniejszy udział w pracy społecznej i politycznej. Szczególnie uroczyste wypadki w woj. łódzkim obchodzą piątą rocznicę PKWN. Ludność miast i wsi woj. łódzkiego wystąpiła bardzo aktywnie przeciwko krzywdzącej Polskę polityce Watykanu i nie mniej aktywnie bierze udział w

walce przeciwko podżegaczom wojennym. Nawet w małych miasteczkach odbyły się zgromadzenia i wiece w obronie pokoju. Obecnie, w związku z „Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”, całe społeczeństwo województwa bierze czynny udział w masowo organizowanych odczytach i akademiach.

Plenum WRN, podsumowując dorobek poszczególnych Rad Narodowych woj. łódzkiego, zwróciło uwa-

gę również i na mankamenty w dotychczasowej działalności Rad. Szwankuje np. bardzo poważnie sprawozdawczość.

Zarówno radni jak i przewodniczący Socha-Domagalski stwierdzili, że pewne Gminne Rady Narodowe nie rozumieją jeszcze swych zadań i zamiast przewodzić w życiu gmin, zamiast kierować pracą organów administracyjnych, mieszanie podporządkowują się tym ostatnim. (ib)

Wypadek kolejowy w Nowym Dworze

WARSZAWA. Po przeprowadzeniu dochodzenia w sprawie wypadku kolejowego, który zdarzył się w Nowym Dworze koło Modlina, PKP podaje do wiadomości:

W dniu 21 października br. o godz. 23 na zwrótnicy wjazdowej do stacji kolejowej Nowy Dwór, wykołcił się pociąg osobowy, jadący w kierunku Słupska. Lokomotywa pociągu przewróciła się i zatrzymała o murowany budynek nastawni, przy czym rozbita została drewniana budka zwrotnicowa. Wagony pasażerskie wykołczyły się, lecz nie uległy rozbiciu.

Na podstawie dochodzeń ustalono, że prawdopodobną przyczyną wykołczenia było przyjęcie na tor boczny pociągu, wjeżdżającego ze zbyt wielką szybkością.

W wyniku wypadku ogółem 13 osób odniosło rany. Z liczby tej są ciężko ranne tylko dwie osoby.

Akcje ratowniczą przeprowadziło wojskowe pogotowie ratunkowe, które odwiezło rannych do szpitala.

Prognoza pogody

W południowych i południowo-wschodnich dzielnicach kraju zachmurzenie zmienne z opadami. Temperatura maksymalna 15 st., od północy kraju znaczne ochłodzenie, wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wspaniałe tempo elektryfikacji

Niedawno na polach podmoskiewskich poddano próbom pierwszy traktor elektryczny. Dziś traktory elektryczne pracują na polach wielu kolchozów i sowchozów Związku Radzieckiego a inżynierowie radziecy konstruują coraz to nowe maszyny dla rolnictwa. Dziełem konstruktorów radzieckich jest kombajn elektryczny, który nie tylko pracuje wydajniej niż zwykły kombajn ale jest tańszy w użytku, ponieważ posiada go energia elektryczna, tańsza od innych rodzajów paliwa.

Elektryfikacja wsi radzieckiej postępuje szybko naprzód. Wystarczy powiedzieć, że w ZSRR codziennie uruchamia się przeciętnie po 9 elektrowni wiejskich. W roku 1949 powstanie łącznie 5.600 nowych elektrowni.

Nie ma bodajże w ZSRR okręgu, w którym energia rzek lub wiatru nie byłaby wykorzystana dla celów elektryfikacji wsi. Całkowicie zakończono elektryfikację kolchozów obwodu swierdłowskiego na Uralu, mnóstwo kolchozowych elektrowni wodnych powstaje w Federacji Rosyjskiej, w Kirgizji, na Białorusi i w innych republikach Związku Radzieckiego. Naród radziecki postawił sobie bowiem za zadanie — zelektryfikować w ciągu powojennej pięcioletki 56.000 kolchozów i doprowadzić moc elektrowni wiejskich do 2 milionów kilowatów. W r. 1950 elektryczność wykonywać będzie pracę około 500 tysięcy kolchoźników.

Niedawno rozmawiałem z 60-letnim Kirgizem, kolchoźnikiem Indyższewem z kolchozu im. Woroszyłowa. Kolchoz ten położony jest w górach Tiań-Szanu, w odległości 150 km. od stacji kolejowej. Aby się tam dostać trzeba się przeprawić przez grzbiet górski.

„Pan wody — jest panem życia” — głosi stare przysłowie kirgiskie — powiedział Indyższew. — W dawnych czasach rzekami władali bogacze. By otrzymać trochę wody trzeba było płacić bogaczowi i poniażać się przed nim. A gdy bogacz odmówił, słońce wypalało pole do cna tysiące rodzin kirgiskich ginęła z głodu. Ale rząd radziecki uczynił nas panami życia: nie tylko otrzymaliśmy wodę dla pól. Wielki rosyjski brat nauczył nas też wykorzystywać siłę rzek — nauczył nas budować elektrownie wodne.

Dziś na naszej farmie hodowli bydła ustawiony jest motor elektr. Pompa elektryczna dostarcza wody. Strzyżenie owiec i dojenie krów odbywa się również przy pomocy elektryczności. Nasz kolchoz słynie z bogatych plonów tytoniu. Suszenie tytoniu jest procesem skomplikowanym, wiele zależy przy tym od pogody. Wybudowaliśmy więc suszarnie elektryczne, dzięki czemu dwukrotnie skróciliśmy czas suszenia tytoniu i niezależni jesteśmy od zmian atmosferycznych.

Nie sposób po prostu opowiedzieć o tym wszystkim, co wniosła w życie naszego kolchozu elektryczność — powiedziała na zakończenie Indyższew. — Świeci nam dziś nowe słońce, zrodzone przez rzekę i rozum ludzki. Dzięki niemu życie nasze stało się jaśniejsze i szczęśliwsze.

A. Romanow

Jak należy dokonać zapisu do Wszechnicy Radiowej

Zapis jest bardzo prosty. Wypełniamy kartkę papieru słowami: „Proszę o przyjęcie mnie w poczet słuchaczy Wszechnicy Radiowej w r. 1949/50” oraz wpisujemy nazwisko, imię, dokładny adres, zawód, wiek, wykształcenie, datę oraz własnoręczny podpis. Wypełnioną w ten sposób kartkę należy wysłać pocztą pod adresem — Wszechnica Radiowa, Łódź, Al. Kościuszki 40. Poza tym zapisy przyjmują wszystkie świetlice Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej oraz referat Wszechnicy Radiowej przy Polskim Radio (Al. Kościuszki 40). W związku z zapisami przypominamy, że trwać one będą do 15 listopada.

Również łatwo jest zamówić i

sprzedać do domu skrypty. Ceny ich są niezwykle przystępne, wynoszą bowiem 60 zł. miesięcznie. Zamawiać je należy pod adresem — Administracja „Radio i Świat” — Warszawa, Noakowskiego 20 — kon- to czekowe Nr I-330. Jest to nie- stety jedyne źródło nabycia skryp- tów, lecz bardzo dogodne, gdyż wy- starcza tylko wypełnienie przekazu pocztowego i wpłacenie tej zaiste- drobnej kwoty, a będziemy posia- daczami skryptów.

Poza tym jako pomoc naukowa dla słuchaczy ukaże się wkrótce miesięcznik p. „Wszechnica Radio- wa”, którego numer będzie kosztował 50 zł. Wszystkie świetlice zo- staną zaopatrzone bezpłatnie w je- den komplet skryptów Wszechnicy.

ś.†p
z KLEPIŃSKICH
JULIA SUCHODOLSKA
wdowa po śp. Albinie emerycie P. K. P.
żyła lat 81.
Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zgasła w Bogu dnia 26 października 1949 roku.
Wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz Katolicki z domu przy ulicy Tramwajowej 13 odbędzie się w dniu 28 października 1949 r. o godz. 15. Msza żałobna będzie odprawiona w dniu 31 bm., o godz. 7 rano w kościele Piotra i Pawła, Nawrot 104.
O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
(10771 g) CÓRKA, SYN I RODZINA

Dnia 27 października 1949 roku, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 71, zakończyła życie, pełna trudu, trosk i poświęcenia dla innych — nasza Kochana, Najlepsza Matka, Babunia i Zona
ś.†p.
ze SMOLEŃSKICH
MARIA WYSOKIŃSKA
GEOGRAF.
DLUGOLETNI NAUCZYCIELKA GIMNAZJUM H. MIKŁASZEWSKIEJ, GIMNAZJUM im. PIŁSUDSKIEGO, SEMINARIUM NAUCZYCIELSKIEGO, SZKOŁY HANDLOWEJ, ostatnio: II GIMNAZJUM i LICEUM MIEJSKIEGO w ŁODZI; ŻONA LEKARZA.
Wyprowadzenie Najdroższych Zwłok nastąpi w sobotę, dnia 29 października r. b., o godzinie 15 z domu żałoby przy ul. Północnej Nr 65 (koło Magistrackiego) na Stary Cmentarz Katolicki, o czym zawiadamiają pozostali w rozpaczy:
MĄŻ, DZIECI, WNUCZKA z MĘŻEM, PRAWNUCZKA I RODZINA.
Łódź—Warszawa.

Guy de Maupassant

„KOCHANIECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

I stanęły na baczność wśród uprzejmych szmerów i szeptanych żartów.

Sędziowie, z miłym uśmiechem zastygłym na wargach, chwalili ich uderzenia małymi oklaskami.

Publiczność bardzo dobrze przyjmowała to spotkanie i okazywała to obywatelom zawodniczkom, które rozpałały pożądanie w mężczyznach i budziły w kobietach naturalne u publiczności paryskiej upodobanie do trochę nieprzyzwoitych psot, do rzeczy eleganckich z szelmowskim posmakiem, do rzeczy niby ładnych i niby wdzięcznych, do śpiewaczek z kabaletów i kupletów z operetek.

Za każdym razem, gdy która z florecistek maskowała uderzenie, dreszcz radości przebiegał przez publiczność. Ta, która stała plecami do sali, z plecami bardzo tęgimi, sprawiała, że otwierały się usta i szeroko rozwierały się oczy; a nie tylko ruchy jej dłoni najbardziej przyciągały wzrok.

Oklaskiwano je frenetycznie.

Potem odbyło się spotkanie na szable, jednakże nikt na nie nie patrzył, ponieważ cała uwaga była skierowana na to, co się działo na górze. Przez kilka minut słychać tam było wielki hałas przesuwanych mebli, które ciągnięto po parkiecie, jak gdyby ktoś urządził przeprowadzkę. Potem nagle przeniknął

przez sufit dźwięk fortepianu; i usłyszano wyraźnie rytmiczny hałas nóg, skaczących do taktu. Ludzie na górze urządzili bal, aby wynagrodzić sobie, że nie widzieli.

W pierwszej chwili wśród publiczności w sali fechtunkowej podniósł się wielki śmiech, potem, ponieważ panie również pragnęły tańczyć, przestały zajmować się tym, co się działo na estradzie i zaczęły głośno rozmawiać.

Uważano, że pomysł urządzania balu przez spóźnionych gości, był bardzo zabawny. Tamci najwidoczniej nie nudzili się. Wszyscy mieli ochotę być na górze.

Tymczasem dwóch nowych zawodników oddało sobie ukłon i stanęło do walki z taką powagą, że wszystkie spojrzenia śledziły ich ruchy. Zbliżali się do siebie i prostowali z tak elastycznym wdziękiem, z tak dobrze odmierzoną siłą, z taką pewną mocą, z taką powściągliwością gestów, z taką poprawną postawą, z takim umiarem w grze, że tłum, mimo swej ignorancji, był zaskoczony i oczarowany.

Ich spokojny pośpiech, ich mądra giętkość, ich szybkie ruchy, tak wykalkulowane, że wydawały się spokojne, przyciągały i trzymały wzrok przez samą siłę ich doskonałości. Publiczność czuła, że ma przed sobą zjawisko piękne i rzadkie, że dwóch wielkich w swoim zawodzie artystów pokazywało rzecz najlepszą, wszystko, co leżało w możliwościach dwóch mistrzów, jeśli chodzi o rozwinięcie zręczności, przebiegłości, wyrozumowanej wiedzy, i sprawności fizycznej.

Nikt się nie odzywał, tak wszyscy pochłonięci byli przyglądaniem się. Potem, gdy po ostatnim uderzeniu, uściśli sobie ręce, wybuchły krzyki i hurra.

Tupano, wrzeszczano. Wszyscy znali ich nazwiska: byli to Sergent i Ravignae.

Podniecone umysły stawały się skłonne do kłótni. Mężczyźni potrzyli na sąsiadów z ochotą do dysputy. Nie jeden dałby się sprowokować uśmiechem. Ci, którzy nigdy nie mieli floretu w rękę, szkicowali laskami ataki i paradne ruchy.

Tłum powoli wchodził z powrotem na małe schodki. Nareszcie mogli pójść ugasić pragnienie. Wszyscy oburzyli się, stwierdzając, że balujący opustoszyli bufet i wyszli, oświadczać, że było nieuczciwością zawrócić głowę dwustu osobom, aby im nie nie pokazać.

Nie pozostało ani jedno ciastko, ani jedna kropla szampana, syropu lub piwa, ani jeden cukierek, ani jeden owoc, nic a nic. Splądrowali, zniszczyli, wyczyszcili wszystko.

Kazano usługującym opowiadać szczegóły. Usługujący przybierali smutny wyraz twarzy, ukrywając ochotę do śmiechu. „Panie były bardziej rozwzruszone niż panowie — przyznawali — jadły i piły aż do niestrawności”. Można było sądzić, że słyszy się opowiadanie tych, którzy przeżyli rabunek i plądrowanie miasta podczas inwazji.

Trzeba więc było wyjść. Panowie żalowali dwudziestu franków, złożonych na kweście; oburzali się, że ci na górze hulali, nie nie płacąc.

Patronujące panie zebrały ponad trzy tysiące franków. Po zapłaceniu wszystkich kosztów zostało dwieście dwadzieścia franków dla sierot z VI komisarjatu.

(c.d.n.)

Chłopczy, trzeba wyładować!

Lesień najpracowitszym okresem na kolei

(Dokończenie z dnia wczorajszego)

— To dla nas nie pierwszyna — powiadają z uśmiechem — a zresztą obrót czekowy (bezgotówkowy) ogromnie ułatwia nam pracę.

Nad całością prac spedycyjnych czuwa wszystko wiedzący kierownik Eksp. Tow. Ł. Kal. — Michał Duklewski. On dogląda prawidłowego funkcjonowania aparatu kolejowego na swoim odcinku pracy, on dba o terminowo dokonane przeładunki, oraz o swoich pracowników. Za ich wysiłki, za długie godziny wieczorne spędzone przy pracy, stara się dla nich o dodatkowe wynagrodzenie i premie.

Nie zawsze jednak wszystko idzie w Ekspedycji Towarowej jak w „zegarku”. Bywają i niedociągnięcia. Ale przy bliższym zapoznaniu się z tą sprawą okazuje się, że powodem tego są najczęściej odbiorcy, którzy nie zgłaszają się w określonym terminie po towar. W ten sposób blokuje się wagony, uniemożliwiając wykorzystanie ich na innych odcinkach. W obecnym okresie wzmożonych transportów sprawa ta jest bardzo ważna zarówno na terenie naszej DOKP jak i w całym kraju. Wagony grzęzną na małych stacjach. Odbiorcy bagatelizują sobie po prostu sprawę punktualnego wyładunku i nie współpracują należycie z koleją.

A sprawa szybkiego obrotu wagonów jest bardzo ważna. W tym sezonie bowiem stanęło przed naszym kolejnictwem poważne zadanie rozprawienia po całym kraju ogromnych ilości ziemiopłodów. W roku obecnym znacznie większe tereny zostały obsiane

i absadzone zbożem, ziemniakami, burakami cukrowymi i wszelkimi warzywami.

Władze kolejowe w przewidywaniu takiej sytuacji rozprawiły np. węgiel, drzewo itp. artykuły w porze letniej, zaopatrując w nie czasowo zakłady przemysłowe oraz ludzi pracy.

Przewozy jesienne odbywają się podwójną drogą: tzw. drobniacą tj. przesyłkami o wadze od 10—3000 kg oraz wagonowo. Zarówno pierwsze jak i drugie przesyłki są ważną pozycją na kolei. Z drobniacowych przesyłek korzystają osoby prywatne, spółdzielnie oraz państw. zakł. prze-

mysłowe. Wagonowo przychodzą zaś najczęściej ziemniaki, jarzyny, mąka czy cukier dla PSS, PCH lub „Społem”.

Dzięki dobrze opracowanemu planowi pracy, dzięki znakomicie zorganizowanemu współzawodnictwu pracy i ofiarnej, poświęceniu pełnej pracy polskiego kolejarza, koleje nasze sprostały wszystkim trudnym zadaniom, i zapewnią nam sytą zimę.

J. P.

Chłopski czyn przedkongresowy

Nowe szkoły, drogi i mosty

W miarę zbliżania się kongresu połączeniowego SL i PSL (27 listopada) wzrasta entuzjazm ludności wiejskiej woj. łódzkiego. We wszystkich powiatach i gminach województwa odbyły się już zebrania na których ludowcy, tak z SL jak i PSL postanowili uczcić doniosły moment zjednoczenia rozbitego dotąd ruchu ludowego w jedno stronnictwo wzmożonym wysiłkiem odbudowy kraju. Na zebraniach chłopcy postanowili wykonać szereg prac z zakresu naprawy dróg i mostów budowy szkół oraz Domów Ludowych.

Chłopcy gromady Żelazowice postanowili wykończyć budowę sali szkolnej, naprawić we wsi drogę i most i zasadzić drzewa w ogrodzie szkolnym.

Gromada Kuraszków zorganizuje Koło Gospodyń Wiejskich, wybuduje przepust na przepływającej przez wieś rzecze, przeprowadzi zbiórki na budowę Domu Chłopa w Doroszowie.

Kobiety wiejskie nie dają się wyprzedzić mężczyznom. I tak członkinie referatu kobiecego przy Zarządzie Pow. S. Ł. w Opocznie zebrały się na cześć Kongresu Zjednoczeniowego ożywić wernisek członkiń do Kół Gospodyń Wiejskich, założyć świetlicę i bibliotekę w Opocznie oraz zorganizować kurs dla analfabetów.

Członkinie SL w pow. kutnowskim podjęły szereg zobowiązań indywidualnych. Oto np. Anna Hryczuk zobowiązała się założyć Koło Gospodyń Wiejskich we wsi Dąbkowice-Przywód. Anna Krajewska wraz z Marią Gzregorzeńską za-

łą przedszkole we wsi Władysławów. Stanisława Kujawa zorganizuje Koło Gospodyń Wiejskich we wsi Mielina.

Kobiety podejmujące zobowiązania indywidualne wezwwały swe koleżanki z innych wsi do współzawodnictwa.

(b)

Walka z przestępczością nieletnich

zagadnieniem dnia

Z dniem 1 listopada Ministerstwo Sprawiedliwości rozpoczyna w całej Polsce akcję popularyzowania walki z przestępczością nieletnich. Trwać ona będzie do 10 listopada.

W Łodzi przewiduje się szereg imprez mających na celu zapoznanie szerokiego ogółu społeczeństwa z problemami przestępczości nieletnich. Odbędzie się odczyty dla organizacji społecznych i młodzieżowych jak ZMP, ZAP, SP, oraz młodzież szkolnej. Specjalne prelekcje przewiduje się dla funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa i przedstawicieli szkolnictwa. Sprawy te będą również poruszane w osobnych audycjach radiowych.

Podsumowaniem akcji będzie konferencja w dn. 15 listopada, w której udział wezmą przedstawiciele wszystkich organizacji.

Odczyty i konferencje, które będą połączone z dyskusjami mają na celu włączenie do współpracy w walce z przestępczością nieletnich całego społeczeństwa. Chodzi o wykazanie źródeł, z jakich ona powstaje i zaznajomienie z metodami, jakie stosuje państwo dla jej zwalczania.

Rektorat Uł przypomina

Rektorat Uniwersytetu Łódzkiego przypomina studentom na Uniwersytecie Łódzkim o konieczności wypełnienia kart ewidencyjnych. Kartę otrzymuje student w Dziekanacie swego Wydziału, zwraca ją w pokoju Nr 6, Biura Uniwersytetu załatwiający sprawy codziennie w godzinach 16—19, w lokalach przy ul. Narutowicza 65.

Jeszcze o Kole Przyjaciół Niewidomych

Przed dwoma dniami zamieściliśmy notatkę o Kole Przyjaciół Niewidomych. Na liczne zapytania Czytelników komunikujemy, że biuro Koła mieści się przy ul. Żwirki 20, I p. front i czynne jest codziennie w godzinach urzędowych. (a)

Delegacja niemieckiego świata kultury przybywa do Warszawy

Na zaproszenie Związku Literatów Polskich przybywa do Warszawy delegacja, złożona z przedstawicieli niemieckiego świata kultury. W skład delegacji wchodzi: Klaus Gysi — działacz kulturalny i publicysta. Arnold Zweg — znany pisarz postępowy, poeta Johannes Becher wraz z małżonką, świat nauki reprezentuje prof. dr Johannes Stroux.

Delegacja weźmie udział w akademii ku czci wielkiego poety niemieckiego Johanna Wolfganga Goethe, która odbędzie się w Państwowym Teatrze Polskim dnia 29 bm.

W oficjalnej części akademii wygłosi przemówienie poeta J. Becher.

Naukowcy łódzcy o wiedzy radzieckiej

W związku z Miesiącem Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w dniu 26 bm. w sali wykł. PZH, Wodna 40, odbyło się przy licznych udziałach światła lekarskiego posiedzenie naukowe poświęcone nauce radzieckiej, zorganizowane przez Zarząd Izby Lekarskiej i Łódzkiego Naukowego Tow. Lekarskiego.

Walka z analfabetyzmem trwa

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zebranie Wojewódzkiej Komisji do walki z analfabetyzmem. Porządek obrad przewidywał sprawozdanie pełnomocników powiatowych oraz nakreślenie wytycznych planu pracy do końca br. W obradach wzięli udział pełnomocnicy 14 powiatów oraz 4 miast wydzielonych. Informowali oni o planach pracy i ich realizacji na swoich terenach.

Konferencja wykazała, że akcja zwalczania analfabetyzmu w powiatach nie przebiega tak, jakby można było sobie tego życzyć. Różnica między zaplanowaną a zrealizowaną ilością kursów jest dość poważna. Za przykład może służyć pow. łaski, gdzie na przewidzianych w powiecie 114 kursów, zarejestrowano dotychczas 12. Podobnie, może nieco lepiej przedstawia się sytuacja w wielu innych powiatach. Ogólnym tłumaczeniem ze strony delegatów był fakt, iż obecny okres cechuje duże nasilenie prac na roli, co uniemożliwia wielu osobom wzięcie udziału w kursach.

Liczba kursów obecnie stale wzrasta.

Ostatnia rejestracja wykazała, że w całej Polsce znajduje się blisko 1 milion analfabetów. Według planów rządowych zaś stan ten ma w ciągu dwóch najbliższych lat ulec całkowitej likwidacji.

W związku z konferencją warto podkreślić duży wkład pracy w akcję zwalczania analfabetyzmu ze strony władz szkolnych i nauczycielstwa. (zk)

Ofiary

Z okazji Inicjatywy Komendanta M. O. m. Łódź pph. Tadeusza Strzelczyka Koło Ligi Kobiet i ZMP przy Komendzie M. O. m. Łódź — zamian kwiatów przekazuje 8,000 zł. na dzieci po poległych młodziakach.

LAMPKI NAGROBKOWE „BAZAR”
ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA Nr 67. — Telefon 157-99
Abażurki, żłazki, lampki od 180 zł. tuzin. (k 1700)

Łódzka MRN poszukuje budulca maszyn i surowców

Powołanie do życia przez Prezydium Rady Ministrów Komisja Uplynnienia Remanentów znalazło odzwierciedlenie w pracy władz miejskich w Łodzi. MRN podjęła szeroko zakrojoną akcję, zmierzającą do racjonalnego wykorzystania bezużytecznie leżących na składach różnych instytucji, zbędnych zapasów surowców i maszyn.

Odbiło się już kilka posiedzeń przedstawicieli prezydium MRN z reprezentantami różnych przedsiębiorstw i instytucji.

Okazuje się, że w Łodzi jest sporo materiałów, leżących niepotrzebnie w magazynach przedsiębiorstw. M. in. ujawniono większe zapasy materiałów budowlanych i dekarskich. Zapasy zostaną przekazane instytucjom odczuwającym brak danych materiałów. Artykuły budowlane i dekarskie zostaną zużyte na remonty domów. (jb)

ŚWIECE NAGROBKOWE białe
poleca „CHEMINOL”
ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 26. Telefon 155-34.

LEKARZE
Dr ZAJURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7, Narutowicza 2. (k 125)
Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych, akuszer. Piłkowska 56, przyjmuje 8—9, 3—7.
Dr PIWICKI, wewnętrzne (płuca, serce). Piłkowska 33. 3—6.
Dr med. SIENKO — skórno-weneryczne 13—14, 18—18. Kilińskiego Nr 132. (k 447)
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszer. Przyjmuje godz. 2—6, Piłkowska 33. (k 122)
LECZNICZA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Godz. 9—20. Porady, zastrzyki, analizy, dentyści — gabinet kosmetyczny, Piłkowska 3, telefon 216-46. (k 128)
Dr MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby. Piłkowska 145 tel. 276-35. (k 08)
Dr KACZOROWSKA skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska, 17—19, Bandurskiego 12.
Dr GLAZER, specjalista — skórne, weneryczne, 5—8, Andrzejka 28.
Dr HEYKO-PORĘBSKI skórne, weneryczne, 17—19, Brzeźna 6. Telefon 158-19. (k 105)
Dr LEŚNIEWICZ AL, chirurg, Jarcza 36a, tel. 224-09, 6—7.
Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne ul. Piłkowska 109/6, tel. 138-52. (k 261)
Dr PIESKOW WIKTOR — nerwowe, wewnętrzne, 3—5, Próchnika Nr 6. (k 205)

Dr TEMPSKI specjalista wenerologiczne, skórne, włosów, moczo-pięciowe. Piłkowska Nr 114.
LEKARZE DENTYSTY
Dr STADNICKI Jerzy, lekarz stomatolog, choroby zębów i jamy ustnej. Piłkowska 104, tel. 159-95, powołać. (k 1492)
LEKARZ dentysta BALICKA — laboratorium sztucznych zębów, Moniuszka 11, II piętro. Telefon nr 151-15. (k 112)
NAUKA
ZAPISY na trzymiesięczny kurs kroju, modelowania, robót na drutach przyjmuje IPR, Piłkowska 24-7, godziny 10—12, 16—18. (k 1579)
MATEMATYKI, fizyki, chemii — udziela student. Łódź 1, skrytka 329
KURSY Administracyjno-Handlowe, Piłkowska 125 obecnie Wólczańska 23, róg Legionów przyjmują zapisy na Kursy Administracyjno-Handlowe, codziennie godzina 17—19. (11065 p)
ZAPOTRZEBNA księgowa i sekretarka Gimnazjum Przemysłu Konserwowego, ul. Nowotki 46.
POTRZEBNA pomocnica domowa, Referencje konieczne. Południowa nr 20, m. 14.
KSIEGOWA pomoc ze znajomością prędkości przemysłowej, plan kont, potrzebna natychmiast. Tel. nr 193-45. (k 1718)
POTRZEBNA pielęgniarka do noworodka, rutynowana stała. Sienkiewicza 63—6. (k 1718)

WEŁNĘ OWCZA
POTNA I PRANA, SKUPUJE po najwyższych cenach
firma
»WEŁNOSKUP«
ŁÓDŹ, ul. NAWROT Nr 17. (K. 359)
KUPNO I SPRZEDAŻ
PIORA WIECZNE kupujemy na wet polamane — STALINA 6.
PŁACE za SREBRO najwyższe ceny. Sklep „Gwarancja” Próchnika 17. (k 1329)
TOKARNIE, frezarki, prasę ciężką, automat tokarski, kotły, blachę sprzedam — Południowa 1. Arytmos. Tel. 264-11.
KUPIMY silnik do Opla — P4 lub samochód Opel — P4, Wólczańska nr 27 (Szkola Samochodowa) tel. nr 274-57. (10917 p)
POPULARNY SKŁAD MEBLI
S. GABALA
PRÓCHNIKA 1 (Zawadzka)
Najtańsze źródło zakupu mebli SYPAŁNIE, stołowe, gabinetowe, TAPCZANY, leniwe i pościelne MEBLE. (k 1077)
SPRZEDAMY samochód BMW, tel. 264-10. (10510 s)
OPEL BLITZ reklamówka po generalnym remoncie okazynie do sprzedania, telef. 173-97.
UWAGA! „Powiernik”, Warszawa, Jerozolimskie 11 poleca do zdecydowanej sprzedaży: Willę wolną pięciopokojową Brwinów, ogród owocowy, willę dwurodzinną Mokotów gotową, druga do budowy. (k 1591)

BRYCZESY
zanim kupisz — obejrzyj u
WOJCIECHOWSKIEGO
PIOTRKOWSKA 59
poprzednia oficyna.
Z POWODU wyjazdu sprzedam różne meble. Magistra 25—9, godz. 14—16.
MASZYNY do liczenia, pisanie wyprzedaż „Suprema”, Południowa 1. Tel. 264-11.
LOKALE
NIEREKUPUJĄCEGO pokoju poszukuje inżynier. Cena obojętna. Zaplać z góry. Tel. 264-11.
POKOJU niekierującego z wygodą poszukuje samotny kulturalny przemysłowiec. Zgłoszenia tel. nr 127-09. (11061 p)
ROZNE
FOTOAUTOMAT — NARUTOWI. CZA 8 wykonuje najtańszej przepisy zdjęcia legitymacyjne. (k 63)
POSZUKUJE współnika lub współniczki fachowca w bieliźniarstwie lub innej propozycji. Zgłoszenia pod „Dobre miejsce” do Dziennika Łódzkiego. (10856 p)
ZGNAŁ czarny wilk. Proszę o prowadzić za wynagrodzeniem. — Piłkowska 53, PSS.
ZGUBIONO kartę Urzędu Zatrudnienia, Zduniska-Wola, Marta Hessa. (k 1697)
LASKAWEGO znalazcę kluczy w dniu 21 bm. wieczorem na odcinku ul. Wschodnia — Nowotki proszę o zwrot J. Rutkowski, Narutowo 20, tel. 124-24. (k 1681)
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RZU — Łódź miasto i Wojciechowski Michał, Lipowa 38. (k 1634)
ZGUBIONO legitymację szkolną, wydaną przez XI Gimnazjum i Liceum w Łodzi. Nazwisko Danuta Boczkowska. (11037 p)

FABRYKA MASZYN JEDWABNICZYCH
w Łodzi, ul. Żeromskiego 96
zatrudni natychmiast
TOKARZY
PREZERY
HEBLARZY
WIERTACZY
POMOCE FACHOWE
ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.
Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny Fabryki w godz. 9—16. (k 1730)

ZGUBIONO kartę RZU — Łódź miasto Szumirtek Stanisław, Róża, na 15. (k 1687)
ZGUBIONO w tramwaju Nr 5 siatkę studzienną. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Łódź, Koto-dzielska 7 przy (Wrześnijskiej) Krajewska Walentyna.
ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nr 10172/2022. Nazwisko Irena Lewandowska, Targowa 44.
ZGUBIONO odcinek wymeldowania dnia 23 października. Nazwisko Stefania Banaszek.
ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Genowefa Wiczorek, Mielczarskiego 30.
ZGUBIONO legitymację szkolną z pieczęcią Liceum Chemicznego „Boruta” w Zgierz. Marian Tarkowski. (11040 p)
ZGUBIONO kartę rejestracyjną (patent) Nr 175466, wydaną 3 Urząd Skarbowy. Kaczor Janina, Łódź, 11 Listopada 56. (10998 p)
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RZU — Łódź miasto, Jerzy Kopczyński, ur. 11.12. 1929.
ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej — Nowak Wiesława, Łódź, Żeromskiego 8.
ZGUBIONO zegarek nikielowy z łańcuszkiem na Piłkowskiej przy Żwirki. Znalazcę wynagrodzę, Żwirki 3, m. 7. Świątkowska.
ZGUBIONO leg. służbową (nauczycielską) Zw. Zaw., Spółdzielczą, Nazwisko Maria Marchand, 1 Maja 42, Zgierz. (11032 p)
ZGUBIONO kartę rejestracyjną (patent) wyd. przez 2 Urząd Skarbowy. Nazwisko Janina Różańska, Wschodnia 33. (10901 p)
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RZU — Lublin. Nazwisko Pawlak Antoni, ur. 20.2. 1911 r.
ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Poligrafików Rajska Teresa Łódź Gdańska 140, m. 4.
ZGUBIONO leg. PZPR nazwisko Ciuplińska Otylia, Łódź, Zgierska nr 42. (9426 s)

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 253-60
Pogotowie wypadkowe PCR 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 184-15
Pogotowie Ratunkowe PCR 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury aptek

Dziś wieczór nocy dyżurują apteki:
Antoniów (Pabianicka 56), Danielecki (Piotrkowska 127), Gorczycki (Dąbrowskiego 59), Apt. Społ. nr 56 (Zielony Rynek 37), Karlin (Wschodnia 54), Zagórska (Limanowskiego 37).

Teatry

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: o godz. 18.30 „Maria Stuart”.
Wszystkie miejsca wyprzedane.
TEATR POWSZECHNY — o godz. 19.15 premiera komedii J. Blizińskiego — „Rozbitek”.
TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 272-70 — z powodu próby generalnej nieczynny.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUT-NIA” — o godz. 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”.
TEATR LALEK „PINOKIO” TPD — o godz. 9.30 „Czarodziejski kalosz”.
TEATR LALEK „ARLEKIN” — o godz. 17.15 „Wesoła maskarada”.
CYRK Nr 1 (Plac Leonarda) pod dyr. DINDONA. Codziennie o godz. 19.30, w sobotę o godz. 16 i 19.30, w niedzielę o godz. 12, 16 i 19.30.

Kino

ADRIA — „Nowe pokolenie” — ceny biletów po 50 i 25 zł. — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 10.
BAZYL — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14.
BAJKA — „Dni i noce” — godz. 18, 20; doz. od lat 7.
GDYNIA — Program aktualności kraj. 8 zagr. Nr 46; godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (dla młod.) „Nowe pokolenie” — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
MUZA — „Złoty róg” — godzina 18, 20; doz. od lat 14.
POLONIA — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
PRZEDWIOSNIE — „Pan Nowak” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.
ROBOTNIK — „Wileza doli” — godz. 15.30, 18, 20.30; doz. od lat 14.
ROMA — „Zakazane piosenki” — godz. 18, 20; doz. od lat 12.
REKORD — „Wśród ludzi” dla młod. — godz. 16; „Dni zdrady” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.
STYLOWY — „Piętnastoletni kapitan” dla młod. g. 16; „Muzyka i miłość” — godz. 18, 20; doz. od lat 10.
SWIT — „Świat się śmieje” — godz. 18, 20; doz. od lat 10.
TECZA — „Spotkanie nad Łabą” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
TATRY — „Nikt nie wie” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.
WŁOKNIARZ — „Spotkanie nad Łabą” — g. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 14.
WISLA — Kino nieczynne z powodu remontu.
WOLNOŚĆ — „Potępieniecy” — godzina 16, 18, 20; doz. od lat 16.
ZACHĘTA — „Harry Smith odkrywa Amerykę” — godz. 16.30, 18.30, 20.30; doz. od lat 12.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

WYDAWCA:

Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”.
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 209.02, 207.18, 204.75; Dział Miejski 217.82; Dział Sportowy 208.95; Dział Ogłoszeń 123.33; Dział Prenumerat 180.74.
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny:
ANATOL MIKULKO.

SPORT

FINLANDIA - POLSKA 10:6

Skrzydłono Debisza — Punkty dla Polski zdobyli Grzywocz, Chychła i Panke

Już o godz. 12 zamówiliśmy wczoraj rozmowę telefoniczną z Helsinkami, czyli o tej samej godzinie, o której zawodnicy nasi wysiadali z samolotu na lotnisku w stolicy Finlandii. Niemal bezpośrednio po przybyciu do hotelu, zawodnicy musieli stanąć na wadze, a potem dopiero udali się na obiad i o godz. 16 znaleźli się na ringu.

Telefonistka łączy nas po raz drugi z Helsinkami. Rozmawiamy z hotelem, w którym zatrzymali się nasi pięściarze. Telefon Nr 30701 w Helsinkach bombardowany jest przez dziennikarzy z całej Polski, ale tym razem jesteśmy w sympatycznych telefonistek w pierwszej kolejce.

Polacy przegrali! Pytamy, kto zdobył punkty dla reprezentacji Polski: GRZYWOZ, PANKE i CHYCHŁA. Skrzydłono wyraźnie DEBISZA, który zdaniem Sztama miał wygrać dwie pierwsze rundy, a w trzeciej w najgorszym wypadku zremisował.

Jak wypadli nasi zawodnicy? Wszyscy walczyli bardzo ambitnie, ale brak było wykończenia, a przede wszystkim nie wytrzymywali tempa w trzeciej rundzie, w której pięściarze Finlandii byli znacznie lepsi. U naszych zawodników wyczuwano się wyraźne zmęczenie podłożem. Mimo to, że chłopcy nasi lecieli samolotem, to jednak droga przez Kopenhagę i Sztokholm była męcząca.

Kto sędziował spotkanie?

Przypominamy, że termin nadsyłania kuponów na konkurs sportowy upływa z dn. 29 bm.

Przy stolikach sędziowskich zasiadło dwóch arbitrów z Finlandii i jeden ze Szwecji. Fakt pozostaje faktem, że po ogłoszeniu w wadze lekkiej zwycięstwa Leo LINDBERGA, publiczność gwizdała, wyrażając niezadowolenie. Moralnym zwycięzcą w tej walce został Debisz. W przeciwnym wypadku, gdyby orzeczenie sędziów punktowych było inne, reprezentacja nasza uzyskałaby wynik remisowy.

Pewnego rodzaju przykrą niespodzianką była porażka SZYMURY, który przegrał w wadze ciężkiej z Leo OJANEM.

Do najlepszych bokserów naszej drużyny zaliczyć można Debisza, Pankego i Cebulaka. Pomimo przegranych Cebulaka i Debisza, zawodnicy ci zasłużyli na uznanie za pełną dynamiką walkę.

Wyniki techniczne były następujące:

w. MUSZA: Pentti HAMALAINEN wygrał z Woźniakiem,

w. KOGUCIA: Veijo Pevinen przegrał z GRZYWOZEM. Polak wal-

czył bardzo dobrze i technicznie górował nad przeciwnikiem.

w. PIORKOWA: Paleri przegrał z PANKEM. Poznańczyk debiutując w reprezentacji Polski, sprawił miłą niespodziankę, zdobywając dalsze dwa punkty dla naszych barw,

w. LEKKA: Leo LINDBERG wygrał z Debiszem. Łódzianin z miejsca zaczął atakować, punktując swego przeciwnika. Ogłoszenie zwycięstwa Fina było wielką niespodzianką dla kierownictwa i zawodników naszej drużyny, a ponadto i dla całej publiczności fińskiej, znanej z obiektywności.

w. POŚREDNIA: Klaus Tiliander przegrał z CHYCHŁA. Olimpijczyk nasz zdobył dalsze dwa punkty, a jak się potem okazało, niestety, ostatnie.

w. ŚREDNIA: Eino SALO wygrał z Cebulakiem,

w. POŚREDNIA: Leo OJANEN pokonał Flisikowskiego,

w. CIĘŻKA: Teamu KUUSELA zwyciężył Szymurę.

Mecz zakończył się ostatecznie zwycięstwem Finlandii 10:6. Publiczności — 9 tysięcy.

KUPON GŁÓWNY KONKURSU SPORTOWEGO

Przewiduję następującą kolejność drużyn piłkarskich w tabelce I Ligi:

NAZWY DRUŻYN:

- | | |
|---------|----------|
| 1. | 7. |
| 2. | 8. |
| 3. | 9. |
| 4. | 10. |
| 5. | 11. |
| 6. | 12. |

PRZEWIDUJĘ WYNIKI SPOTKAŃ MIĘDZYPANSTWOWYCH

Czechosłowacja—Polska w Witkowicach

Polska—Czechosłowacja — w Poznaniu

Nazwisko i imię

Adres

UWAGA! Do każdego kuponu głównego należy załączyć 15 kuponków pomocniczych.

Spalone punkty

Niewątpliwie przez lekkomyślność swego kierownictwa, piłkarze tomaszowskiego Związku stracili ostatnio dwa punkty. Mecz wygrany przez tę drużynę z Łódzką Spółnią 4:0 został zwerfiony jako walkower dla łódzian, gdyż okazało się, że tomaszowianie wstawili do swej drużyny graczy nie uprawnionych do gry. Zawodnikami tymi byli piłkarze tomaszowski Lech.

Również mecz Związkowice (Tomaszów) — Włókniarz (Zgierz), zakończony zwycięstwem zgiezian 4:1 — zwerfiony, jako walkower dla Włókniarzy 3:0. Wszystkim nasuwa się pytanie: — co na tym zyskał Włókniarz, skoro i tak wygrał spotkanie 4:1?

Ala matematyczne obliczenia wskazują jednak, że wynik bramkowy 3:0 jest korzystniejszy, niż 4:1.

Nowa sala sportowa „Spójni”

W sobotę, dnia 29 bm. o godz. 18 w sali sportowej Helenów (ul. Północna 36) odbędzie się uroczystość oddania do użytku nowej sali sportowej. Uroczystość ta połączona zostanie jednocześnie z otwarciem sezonu zimowego.

W programie część sportowa i świetlica oraz referat pt. „Rola i zadania ZS Spójni na tle uchwały Biura Polityczne. — go Kom. Centr. PZPR”.

LKS zlekceważył spotkanie z Borutą, tłumacząc się, iż za późno został zawia-

domony.

Wydział Gier i Dyscypliny uznał podane motywy za niewystarczające, wobec czego Boruta otrzymała walkower 3:0.

Turniej błyskawiczny

W najbliższą sobotę i niedzielę Łódzki Okr. Zw. KSS organizuje w sali „Ogniska” (YMCA) przy ul. Traugutta 3 „Błyskawiczny Turniej o puchar Polskiego Związku Koszykówki, Siatkówki, Szachy, Judo” — w siatkówce męskiej i kobiecej. W ciągu dwóch dni rozgrywane zostaną wyłonione 3 drużyny w grupie męskiej i kobiecej, które wezmą udział w półfinałowych spotkaniach o puchar. Do turnieju zgłosił swój udział 11 Klubów.

Szczegółowy terminarz tych spotkań wygląda następująco:

Sobota, dnia 29.10. 1949 r.
Siatkówka męska:
godz. 18.00 AZS — Stal
godz. 20.00 Spójnia — Bawelna
godz. 19.00 Chemia—Włókniarz (Zgierz)
godz. 19.30 Związkowice — Widzew
godz. 18.30 LKS Włók. — Kolejarz
PKS Włók. — vacat.

Z ukosa

Chora

Chorobiska grębią wszelakich ludzi — to prawda — ale chyba szczególnie uwzięły się na Sylwii.

Jest to osoba młoda, przystojna i inteligentna, ale cóż kiedy choro-wita.

Zaczęło się od serca. Pewnego dnia nie przyszła do biura i dano znać z domu, że miała atak sercowy. Bardzo się nad nią litowaliśmy, bo wszyscy ją lubimy. Po paru tygodniach wróciła do biura, ale w parę dni później zapadła na podrażnienie ślepej kieszki i leżała dwa tygodnie. W kilka dni po powrocie do pracy dostała anginy, u której wywiązały się komplikacje: wątroba, żołądek i znów serce.

Kolejno zaczęły się następne migreny, ból zębów, newralgia głowy i osłabienie wzroku. Ale pewnego dnia naczelnika biura odwiedził jej ojciec.

— Lekarze twierdzą, że moja córka ma organizm zdrowy, a wszelkie choroby są wmnówione. Wciąż ich sobie szuka i z tego występują te fałszywe objawy. Ale niech pan naczelnik zachowa tę wiadomość dla siebie, bo może się Słwia wyleczy z tej bezsensownej hipochondrii.

Najbardziej współczuł chorej pan Zygmunt.

— Taka miła, inteligentna dziewczyna, że nie wyobrażam sobie pracy bez niej.

— Czy tylko pracy? — drażnił go przyjaciele. Przecież widzimy do czego twoja sympatia dla niej zmierza.

—No cóż, — przyznał się Zygmunt. — Ożeniłbym się z nią natychmiast, serdecznie się do niej przywiązałem i mam zaufanie do jej charakteru, ale...

— Jakie „ale”? — dopytywali przyjaciele.

— Ale ona jest taka chorowita! Czyż mam wziąć sobie żonę od razu chorą?

(ERS)

Radio

PIĄTEK, 28 października

11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 — DZIENNIK POŁUDN. 12.35 Progr. dnia. 13.30 Muzy. obiad. 14.00 Radiokronika. 14.15 Komunikaty. 14.20 Z twórczości S. Prokofiewa. 14.45 Reportaż z I Miejskiego Zjazdu ZMP. 15.00 „Elewatory zbożowe” — pog. 15.10 Aud. dla szkół po połudn. 15.30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi” — 8 odc. baśni. 15.50 Aud. SKRR. 15.55 Muzyka. 16.00 DZIENNIK POŁUDN. 16.20 Aktualności łódzkie. 16.25 „Jedziemy na wczasy” — 16.30 Reportaż H. Szergowej z ukraińskiej wsi Letki pt. „Odrodzenie”. 16.50 „Z dziedziny radiotechniki” — pog. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 „Ci, którzy wychowali Komsomol” — aud. st. muz. Pow. Org. „Służba Polsce” — 18.00 Aud. „Z kraju i ze świata”. 18.15 „Melo die świata”. 18.40 „Wszechświat Radiowa” — kurs I. 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Koncert symf. z udz. Al. Borowskiego. 20.00 — DZIENNIK WIECZ. 20.40 Reportaż z międzynarodowych popisów artyst. 20.55 „Porozmawiajmy” — aud. Biura St. dów. 21.00 Muzy. 21.35 Aud. rozryw. 22.00 „Synod Klechów” — fel. 22.13 Omów. progr. lok na jutro 22.15 „Na dobranoc” — Gra Sekstet PR. 23.00 OSTATNIE WIAD. 23.10 Progr. na jutro. 23.15 Muzy. operowa. 24.00 Koncert życzeń. 0.25 Zakończenie aud. i Hymn.



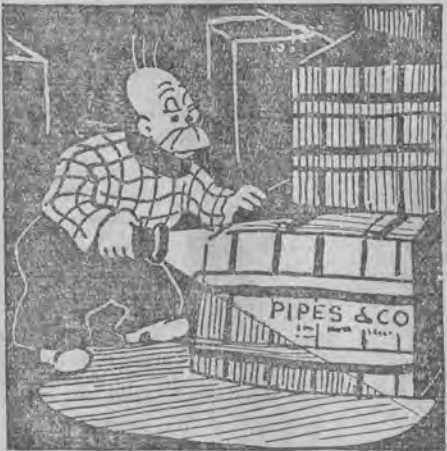
Tej nocy Krupka dosłownie nie mógł zmusić oka, a to z dwóch powodów: pierwszy było chrapanie śpiących w kumbezie marynarzy, a drugim — przybycie kłusownika jacej go szajki. Krupka wstał więc i ukradkiem udał się na pokład.

Była noc księżycowa, „Santa Eulalia” znajdowała się na pełnym morzu. Okoliczności sprzyjały spokojnemu rozmyślaniu. — Chcia-



łem wybrać się z siecią, a tu dopiero wpadłem na dobre w łapy X-27 i w dodatku na po-dejrzany okręcie, który wzięły dyskretny towar.

— Ale czy nie należałoby najpierw stwierdzić, jaki to jest ładunek — myślał Krupka dalej. Jak zawsze u Agapita — od myśli do czynu był tylko jeden krok. Nie zauważony przez nikogo, Agapit udał się o dwa piętra niżej, w głąb okrętu.



Skrzynia przy skrzyni, tysiące skrzyń... Krupka machał i pukał, oglądał przy świetle swojej latarki napisy, które mu jednak nie mówiły: „Pipes Brothers & Sons, Ohio — London — Marseille”. — W jednym kącie, który służył cieśli okrętowemu dla przechowywania narzędzi Agapit zauważył żelazny łom. — „Palec Boży” — powiedział.



Kilka mocnych pchnięć i pierwsza z brzo-gu skrzynia była otwarta. Agapit osłupiał ze zdumienia, bo w skrzyni znajdowały się — zwykłe kamienie. Otworzył jeszcze kilka skrzyń. Wszędzie to samo, wszędzie kamienie... „Coś mi zaczyna świtać” — powiedział Krupka sam do siebie (ale oczywiście szeptem, bo był człowiekiem bardzo przebiegłym i ostrożnym).